Z muzyką spotykamy się na co dzień, wszędzie, chciałoby się powiedzieć od zawsze. Działa ona na każdego w inny sposób, wyzwala w nas różne uczucia i stany od radości, zachwytu, uniesienia po smutek, żal, złość, przygnębienie. Nasze mózgi składają się z milionów komórek nerwowych określanych mianem neuronów, jak również ze specjalnych połączeń miedzy nimi, których pojawia się więcej i więcej w toku naszego rozwoju. Co jeśli słuchanie muzyki ma wpływ na nasze neurony i ich połączenia? Przecież uaktywniamy receptory odpowiedzialne za przetwarzanie mózgu, pobudzamy tym samym nasze mózgi do pracy.

Takie pytania zadawał sobie Alfred Tomatis, francuski lekarz, otolaryngolog, zainteresowany zależnościami między uchem a głosem, także słuchaniem i komunikacją. Postanowił on zastosować muzykę jako środek leczniczy w terapii dzieci i młodzieży, jak również dorosłych. Zasłynął jako odkrywca tzw. efektu Mozarta, bazując na przekonaniu, że muzyka Mozarta może uruchamiać pracę neuronów lewej i prawej półkuli mózgowej, co ma wpływ na zwiększenie siły połączeń neuronów i poprawę przetwarzania informacji.

Eksperymentalnie potwierdzono, że kojący wpływ na człowieka ma muzyka utrzymana w rytmie odpoczywającego serca, to znaczy 60 - 70 uderzeń na minutę. Wpływa wtedy relaksująco, uwalniając od stresu i oddziałuje pozytywnie na szybsze przyswajanie wiedzy, czyli ogólnie mówiąc, lepsze uczenie się.

**Wolfgang Amadeusz Mozart**, austriacki kompozytor i wirtuoz gry na instrumentach klawiszowych, związany był z miastem Wiedeń, tam wiele tworzył, stąd zaliczany jest do grupy tzw. klasyków wiedeńskich, obok Josepha Haydna i Ludwiga van Beethovena. Uznawany jest po dziś dzień za jednego z najwybitniejszych kompozytorów w historii. Przyszedł na świat 27 stycznia 1756 roku w Salzburgu w rodzinie o tradycjach muzycznych. Swój pierwszy utwór napisał w wieku pięciu lat, jako ośmiolatek był juz autorem symfonii, a mając lat dwanaście skomponował operę. Znany był z fenomenalnej pamięci, potrafił zagrać w całości, raz tylko zasłyszane utwory.

Pozostawił po sobie prawie 700 napisanych utworów muzycznych, cechujących się humorem, melodyjnością, dowcipem, lekkością, powagą, których nagranie pomieściłoby prawie 180 płyt. Żył zaledwie 35 lat, zmarł po ciężkiej chorobie 5 grudnia 1791 roku w Wiedniu.

Zachęcamy do posłuchania niektórych słynnych dzieł kompozytora:

Opery: "Czarodziejski flet", "Don Giovanni", "Wesele Figara"

Symfonie: 40 symfonia g- moll, 41 Symfonia C-dur " Jowiszowa"

Msza: Requiem d-moll

Sonata fortepianowa A-Dur KV 331

Serenada na orkiestrę smyczkową G-dur "Eine kleine Nachtmusik"

Skorzystaj ze stron internetowych:

http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C404302%2Csluchanie-muzyki-moze-dzialac-ochronnie-na-mozg.html

https://www.rmfclassic.pl/encyklopedia/mozart-wolfgang-amadeus.html

https://eszkola.pl/jezyk-polski/wolfgang-amadeusz-mozart-850.html

A jak jest u Ciebie? Jaki rodzaj muzyki preferujesz, gdy chcesz się zregenerować? Może są to szczególne utwory, piosenki? Co Ciebie relaksuje? Czy czasem tą muzyką jest cisza?

Portret W.A. Mozarta, autor Barbara Krafft, 1819 r.

Opracował: Hubert K.